

Mama, mateczka, matula –
artyści o matkach

„Mama to miękkie ręce, Mama to melodyjny głos, to chuchanie na uderzone miejsce. Mama to samo dobro i sama przyjemność, coś, co dobrze jest mieć w każdej chwili życia koło siebie, dookoła siebie, gdzieś na horyzoncie. A jednak równocześnie Mama to szereg praw, niezłomnych „pójściów spać”, okropnych „proszę to włożyć”, Mama to szorowanie ostrym ręcznikiem, to godziny odmierzone, żywot przyjemny, życzliwy, słoneczny, ale bez niespodzianek i zanadto świątobliwy”.

Melchior Wańkowicz *Ziele na kraterze*

Matka



słowo *matka* do XIV wieku było zdrobnieniem wyrazu *mać*, pochodzącego od *maci*



wyraz ten wiąże się z wołaniem niemowlęcia, które najszybciej wymawia sylabę *ma-*



od XV wieku słowo *matka* zaczyna dominować nad wyrazem *mać*, co jest widoczne w przysłowiaach polskich

W poezji możemy odnaleźć wiersze, których adresatką jest matka. Twórcy pokazują w nich relacje oraz więzy uczuciowe, jakie łączyły ich ze swoimi matkami. Często pojawia się w nich tęsknota za swoją rodzicielką - jedyną powierniczką. Wiersze ukazują także jak poeci postrzegali swoje matki. Silną zażyłość emocjonalną przedstawiają również listy twórców z ich matkami. Pisali je m.in. Juliusz Słowacki czy Antoine de Saint-Exupéry.

„W ciemnościach postać mi stoi matczyna,
Niby idącą ku tęczowej bramie -
Jej odwrócona twarz patrzy przez ramię,
I w oczach widać, że patrzy na syna”.

Juliusz Słowacki *Do matki*

„Patrzę przez okno
w różowych kwiatach
na dworze koty mokną
i moja stara matka
czerpie żółtą wodę
rękami świętej
w oknie stoi jej młode
źle uśmiechnięte”.

Tadeusz Różewicz *Zły syn*

„rano tęcza na ścianie odbita z lusterka
falisty brzęk zegara wydobywa na jaw
maj się sadem puszystym jak chmura rozćwierkał
w oknie które granicą jest izby i maja

powiewają tu matki ciemne ciche ręce
przebywają tęczowy refleks czy wodospad
nad obrusem ciemnieją ciszej i goręcej
mimo zmarszczek szept smutny niemyślaną groźbą

matko zbudzony patrzę spod rzęs trawy leżąc
matko twe siwe oczy płaczą nade mną może wiatr
jestem tu choć daleko na innym wybrzeżu
twój ostatni kwiat

tak mało wiesz o synu chodząca wśród gromnic
tyle że spajam głązy rymów
tyle że nie mogę zapomnieć
płomienia dymu

jak nikt inny jesteś pośród ludzi
mówić coś mówić drzeć z niemocy słów
żebyś młoda i piękna w uśmiech mogła wrócić
znów”.

Józef Czechowicz *O matce*

„Nieludzki urok gwiazd nad sputnikami
nieludzki pomysł śmierci
nieludzkie cierpienie
nieludzki czas co czeka z krótkim nożem renty
nieludzkie piękno mistrzów
a tu zwykła matka
jej nos okulary i pacierz na stole
moczopędna pietruszka
z selerem sałatka
i bardzo ludzka miłość
z początkiem romantycznym
z krzyżykiem na końcu
bez środka”.

Jan Twardowski *Matka*

„Wiem, żeś Ty w nocy płakała,
Bo cierpi dusza matczyna.
Ale sam Bóg dał ci, matko,
Smutnego, smutnego syna.

Zabrała mnie Tobie, serdeczna,
Zabrała cicha dziewczyna
I przez Nią masz, i przez Boga
Smutnego, smutnego Syna...”.

Widzę ja lęk w Twoich oczach,
Spoglądasz na mnie strokana...
Lecz cóż ja pocznę? Od Boga
Tęsknota jest mi przydana...

Julian Tuwim *Matce ukochanej*

18 XII 1915

Macierzyństwo w malarstwie



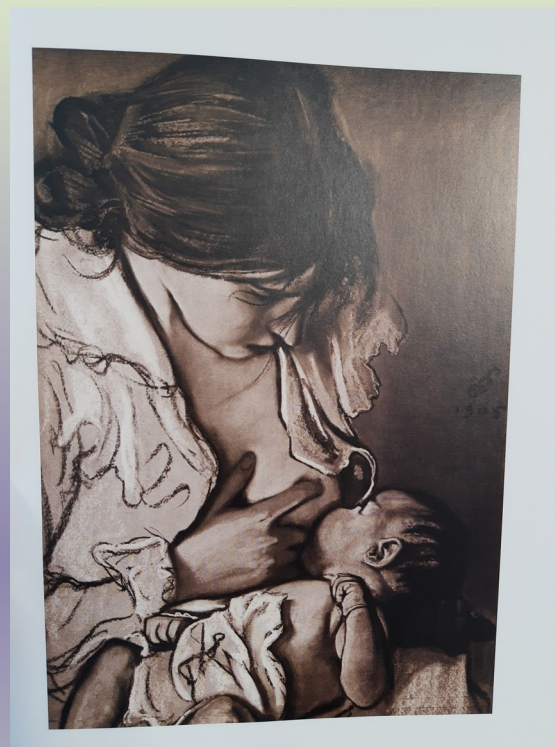
Olga Boznańska *Macierzyństwo (Młoda kobieta z dzieckiem; Matka z dzieckiem)*, 1902



Stanisław Wyspiański *Macierzyństwo*, 1905



Stanisław Wyspiański *Macierzyństwo*, 1904



Stanisław Wyspiański *Macierzyństwo*, 1905

Listy do matki

„Najukochańsza Mamo moja!

Od tak dawna żadnej wiadomości od Ciebie – a ostatnie słów kilka, które mi napisałaś, Mamo droga, nie mogą się nawet za list policzyć. Bardzo mi smutno – bardzo jestem niespokojny. Teofilowie także nic nie piszą – nie wiem, gdzie są – i co mam robić, aby się z nimi zobaczyć?(...) Jestem w domu pełnym dźwięku mojej rodzinnej mowy”.

Genewa, 30.06.1835 rok

Fragment listu Juliusza Słowackiego do matki

„Kochana Mamusiu,

kładę się spać cały pokurczony przez późną godzinę (prawie czwarta rano), a zwłaszcza przez zmęczenie – dużo trudu musiałem włożyć w napalenie w kominku, miałem okropne drewno. Bardzo Cię proszę, nadaj ten list na pocztę jak najwcześniej, z tyloma znaczkami za 5 su, ile wymaga jego waga (bo wysyłam go do Belgii”.

Pierwsze dni października, 1904 rok

Fragment listu Marcela Prousta do matki

Portrety matek

Zbigniew Pronaszko *Portret matki artysty*, między 1908
a 1912





Józef Pankiewicz *Portret matki*, 1900



Eugeniusz Zak *Kobieta w zielonej sukni (Portret matki artysty)*,
1905



Wincenty Wodzinowski *Portret matki*, przed 1905

Motyw matki w literaturze

- matka kochająca,
- matka despotyczna,
- matka cierpiąca,
- matka pracowita
- Matka Polka,
- matka troskliwa,



Ciekawostka

Postać matki pojawia się również
w utworach muzycznych.

John Lennon *Mother*,

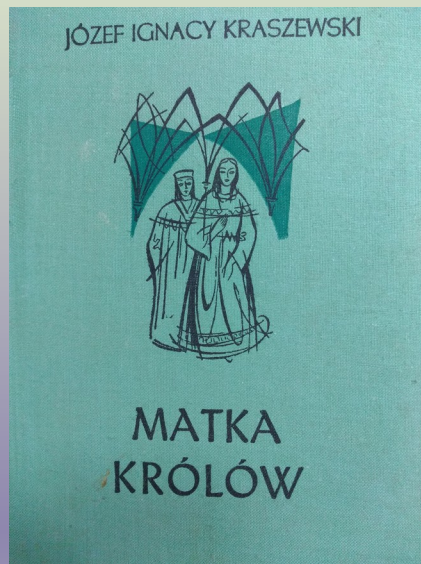
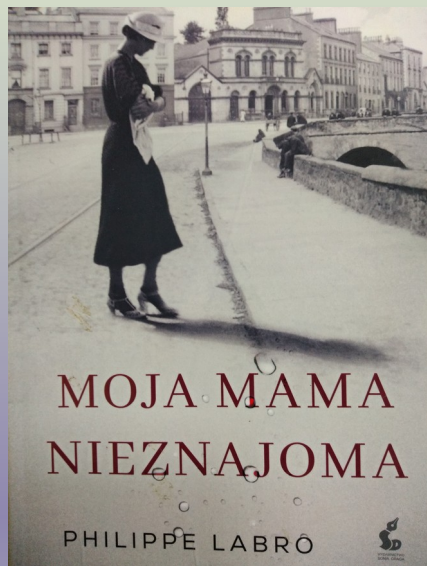
Henryk Mikołaj Górecki *Ad Matrem*,

O matko moja, słowa Stanisław
Moniuszko,

Wojciech Młynarski *Nie ma jak
u mamy*,

Mieczysław Fogg *Serce matki*,

Violetta Villas *List do matki/Do
ciebie mamo*



Słowo *matka* pojawia się także w wielu tytułach książek. Możemy je odnaleźć zarówno w pozycjach należących do literatury pięknej, jak i kryminałów.

Oto kilka z nich: Shalini Boland *Sekret matki*, Julie Gregory *Mama kazała mi chorować*, Dorota Pająk-Puda *Matka Jagiellonów*, Maksym Gorki *Matka*, Kurt Vonnegut *Matka noc*.

Mama w przysłowiach i związkach frazeologicznych

„Pokorne ciele dwie matki ssie”,

„Nadzieja matką głupich”,

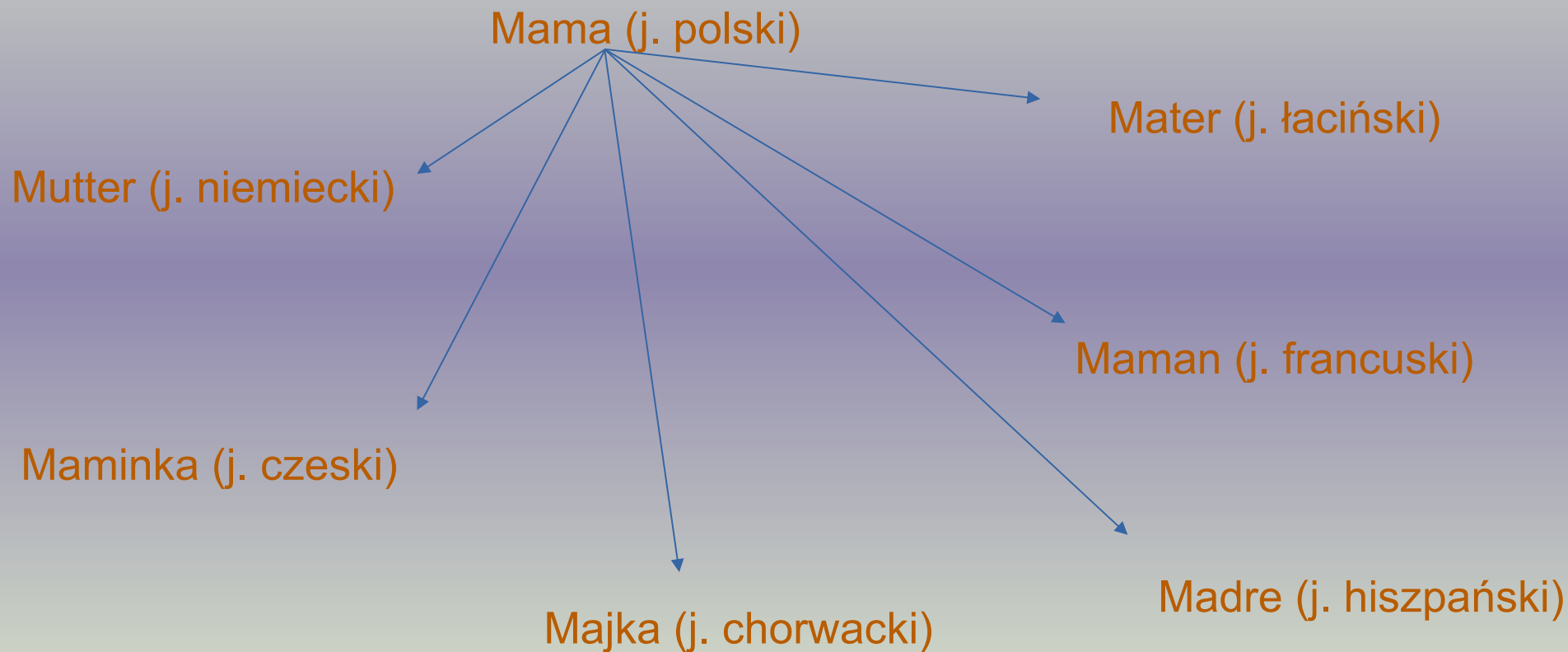
„Jaka mać, taka nać”,

„Być komuś, dla kogoś matką”,

„Potrzeba jest matką wynalazków”,

„Powtarzać coś jak za panią matką”

Mama jak to pięknie brzmi...



Dziękuję za uwagę

Barbara Cherbetko

Materiały wykorzystane w prezentacji pochodzą:

- ze zbiorów Książnicy Kopernikańskiej,

- ze stron internetowych:

<https://mnk.pl/fotogalerie/matki> (dostęp: 23.05.2020 rok)

- z książek:

Czechowicz J., *Wiersze*, wybrał i przedmową poprzedził Cz. Miłosz, Warszawa 1997.

Proust M., Weil-Proust J., *Korespondencja 1887-1905*, oprac. D. Dzienniak-Pulina, K.M. Jaksender, Kraków 2018.

Skuza S., *Kobieta: matka, córka, panna, żona, teściowa, synowa i wdowa w przysłowiach polskich i włoskich*, Brzezia Łąka 2010.

Twardowski J., *Wiersze zebrane 1932-2002*, Warszawa 2002.